

DOROTA SOKOŁOWSKA

„Produkt ubezpieczeniowy” jako przedmiot prawa autorskiego

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych zawiera w art. 1 ust. 1 i 2 ogólną definicję utworu oraz otwarty katalog utworów, który zwłaszcza na skutek bogatego orzecznictwa został faktycznie poszerzony o kilkadziesiąt kolejnych przykładów. Dotychczas jednak w orzecznictwie, jak i w doktrynie, kwalifikacja tzw. produktu ubezpieczeniowego z punktu widzenia prawa autorskiego traktowana jest marginalnie.

Przeprowadzona w artykule analiza prowadzi do wniosku, że ze względu na aktualną linię orzecznictwa, koncentrującą się wokół poszukiwania najmniejszych przejawów indywidualności w warstwie zarówno formy, jak i treści wytworu ludzkiego intelektu, liczyć się należy z możliwością uznania „produktu ubezpieczeniowego” za utwór. Zważywszy jednak na istniejące od dawna w doktrynie „stopniowanie” progu twórczości, ogólna ocena „produktu ubezpieczeniowego” pozwoli zakwalifikować go co najwyżej do tzw. granicznej kategorii wytworów intelektu, tzn. takich, których zaliczenie do utworów w rozumieniu prawa autorskiego jest szczególnie sporne ze względu na „niski poziom twórczości”.

Słowa kluczowe: prawo autorskie, utwór, produkt ubezpieczeniowy, definicja, kwalifikacja.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹ zawiera w art. 1 ust. 1 i 2 ogólną definicję utworu oraz otwarty katalog utworów, który zwłaszcza na skutek bogatego orzecznictwa, sięgającego również przepisów ustaw z 1926 r.² i 1952 r.³, został faktycznie poszerzony o kilkadziesiąt kolejnych przykładów⁴. Dotychczas jednak w orzecznictwie, jak i w doktrynie

1. Ustawa z 4 lutego 1994 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.) – dalej: pr. aut.

2. Ustawa z 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (tekst jedn.: Dz. U. z 1935 r. Nr 36, poz. 260).

3. Ustawa z 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim (Dz. U. Nr 34, poz. 234 z późn. zm.).

4. Zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2013, s. 43–44; E. Ferenc-Szydełko, w: *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2011, s. 22–53; A. Korpała, *Prawo autorskie. Orzecznictwo*, red. A. Stanisławska-Kloc, A. Matlak, Warszawa 2010, s. 17–124; J. Barta, R. Markiewicz, w: *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, tom 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007, s. 18; J. Barta, R. Markiewicz, w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Kraków 2005, s. 85; D. Sokołowska, „*Omnis definitio periculosa*”, czyli kilka uwag o zmianie

kwalifikacja tzw. produktu ubezpieczeniowego z punktu widzenia prawa autorskiego traktowana jest marginalnie⁵.

1. Pojęcie „produktu ubezpieczeniowego”

Definicja „produktu ubezpieczeniowego” została umieszczona w § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z 2 listopada 2010 r. w sprawie zakresu informacji zawartych w rocznym raporcie o stanie portfela ubezpieczeń i reasekuracji zakładu ubezpieczeń⁶. Na potrzeby tego rozporządzenia przez produkt ubezpieczeniowy należy rozumieć typ umów ubezpieczenia, które zawierane są na podstawie tych samych ogólnych warunków ubezpieczenia, przy czym dopuszczalne jest uwzględnienie w ramach jednego produktu ubezpieczeniowego umów ubezpieczenia zawartych na podstawie różnych ogólnych warunków ubezpieczenia, pod warunkiem że zakres udzielonej ochrony ubezpieczeniowej oraz metody ustalania rezerw techniczno-ubezpieczeniowych są identyczne lub prawie identyczne. Jako oddzielny produkt ubezpieczeniowy należy traktować wszystkie umowy ubezpieczenia z indywidualnie określonymi warunkami ubezpieczenia, jeśli nie zostały uwzględnione w ramach produktów związanych z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. Powyższe ujęcie „produktu ubezpieczeniowego” wskazuje na złożoność tego wytworu intelektu, manifestującą się zarówno w procesie jego powstawania, jak i rzutującą na ostateczną ocenę rezultatu. Szczególną cechą charakterystyczną „produktów ubezpieczeniowych” jest ich ściśle powiązanie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń, co należy uznać za element ograniczający ewentualną swobodę twórczą w toku formowania się konkretnego „produktu ubezpieczeniowego”.

Ponadto pojęcie „produktu ubezpieczeniowego” zostało zdefiniowane w § 2 pkt 6 rozporządzenia Rady Ministrów z 22 marca 2011 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień, zawieranych między przedsiębiorcami prowadzącymi działalność ubezpieczeniową, spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję⁷, jako usługa polegająca na udzielaniu, na podstawie umowy ubezpieczenia, ochrony na wypadek wystąpienia zdarzenia losowego określonego w tej umowie. A. Piszcz zwraca w tym przypadku uwagę na wrażenie chaosu pojęciowego, jaki może wywołać zestawienie określenia „produkt” i „usługa” i wyjaśnia, że wspomniane pojęcie „produktu ubezpieczeniowego” jest konsekwencją przeniesienia na grunt polski siatki pojęciowej występującej w Rozporządzeniu Komisji [WE] nr 358/2003 z 27 lutego 2003 r.⁸, co aktualnie można od-

paradygmatu utworu, w: Zarys Prawa Własności Intelektualnej, red. M. Kępiński, tom 1, Granice prawa autorskiego, Warszawa 2010, s. 2–4; D. Sokołowska, Piktogramy – agroformacje tworzone przez cropmakerów jako dzieła efemeryczne z gatunku land art w świetle prawa autorskiego, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej 2009, z. 103, s. 51–53.

5. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2008 r., I ACa 234/08, LEX nr 1120095. Ponadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2006 r., I ACa 1186/05 [„Rzeczpospolita” z 12 maja 2006 r., nr 110, C4].
6. Dz. U. Nr 215, poz. 1409.
7. Dz. U. Nr 67, poz. 355.
8. Rozporządzenie w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym [Dz. Urz. L 53 z 28 lutego 2003 r., s. 8]; wygasało z dniem 31 marca 2010 r. [art. 12 rozporządzenia]. Zob. A. Piszcz, *Komentarz do rozporządzenia z dnia 30 lipca 2007 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień zawieranych pomiędzy przedsiębiorcami prowadzącymi działalność ubezpieczeniową spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję* [Dz. U. Nr 137, poz. 964], LEX/el., 2010. Autor odnosi swoje uwagi do rozporządzenia poprzedzającego obecną – analogiczną – regulację.

nieść do treści Rozporządzenia Komisji (UE) nr 267/2010 z 24 marca 2010 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym⁹.

Należy zaznaczyć, że w dotychczas obowiązującej dyrektywie 2002/92/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 9 grudnia 2002 r. w sprawie pośrednictwa ubezpieczeniowego¹⁰ brak jest definicji „produktu ubezpieczeniowego”. Jednakże we wniosku Komisji Europejskiej z 3 lipca 2012 r. w sprawie zmiany wspomnianej dyrektywy proponuje się wprowadzenie następującej definicji: „«ubezpieczeniowy produkt inwestycyjny» oznacza umowę ubezpieczenia, którą można również zaklasyfikować jako «produkt inwestycyjny» zdefiniowany w art. 2 lit. a [rozporządzenia w sprawie dokumentów zawierających kluczowe informacje, dotyczących produktów inwestycyjnych (rozporządzenie w sprawie konfekcjonowanych detalicznych produktów inwestycyjnych)]”¹¹.

Poza powyższym ujęciem „produktu ubezpieczeniowego” pojęcie to występuje w żargonie ekonomicznym i marketingowym, nawiązując do określonego rodzaju ubezpieczenia w kształcie nadanym mu przez regulacje opracowane przez danego ubezpieczyciela (ogólne warunki ubezpieczenia, procedury wewnętrzne), będącym przedmiotem określonych, skoordynowanych działań marketingowych. Należy zwrócić uwagę, że kryterium wyróżnienia „produktu ubezpieczeniowego” jest zarówno aspekt marketingowy, jak i aspekt prawny (rozumiany jako kształt umowy ubezpieczenia i ogólnych warunków ubezpieczenia) oraz ekonomiczno-matematyczny (to jest dotyczący efektywności ekonomicznej, wymiaru składek i wielkości świadczeń). Opracowanie założeń „produktu ubezpieczeniowego” uwzględniać musi wszystkie te wymiary, bowiem żaden z nich nie może w sposób samodzielny tworzyć warunków dla rynkowego wykorzystywania danego „produktu”.

Poszukując odpowiedzi na pytanie o charakter „produktu ubezpieczeniowego” w świetle definicji utworu w rozumieniu prawa autorskiego, można przeprowadzić analizę uwzględniającą różne aspekty i warstwy „produktu ubezpieczeniowego”, również w kontekście procesu powstawania tego rodzaju wytworu. Można poczynić założenie, że w toku kształtowania się „produktu ubezpieczeniowego”, w znaczeniu nadanym mu przez prawo ubezpieczeniowe, należy mieć na uwadze pomysł ubezpieczenia, jego nazwę, założenia do „produktu ubezpieczeniowego”, znaczenie ogólnych warunków ubezpieczeń, następnie umowę ubezpieczeniową i dokumenty potrzebne do zawarcia umowy ubezpieczeniowej.

2. Pomysł ubezpieczenia

Zgodnie z art. 1 ust. 2¹ pr. aut. ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia, natomiast nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne. Przepis ten został wprowadzony do ustawy z dniem 1 stycznia 2003 r.¹² w związku z art. 9 ust. 2 Porozumienia w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelktualnej z 15 kwietnia

9. Dz. Urz. L 83 z 30 marca 2010 r., s. 1.

10. Dz. Urz. L 9 z 15 stycznia 2003 r., s. 3.

11. Wniosek COM(2012) 360 final, s. 34, <<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2012:0360:FIN:PL:PDF>>, [dostęp: 25.07.2013].

12. Ustawą z 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 197, poz. 1662).

1994 r. (TRIPS), zgodnie z którym ochrona w zakresie praw autorskich dotyczy wyłącznie sposobu wyrażania, a nie idei, procedur, metod działania lub koncepcji matematycznych¹³.

Jeszcze przed wejściem w życie art. 1 ust. 2¹ pr. aut. zasada, zgodnie z którą idee, pomysły i tematy nie podlegają ochronie, w doktrynie była powszechnie akceptowana. Wskazywano bowiem na „niektóre znaczące w sferze pracy artystycznej lub naukowej elementy, posiadające nieraz dużą wartość eksploatacyjną, a którym odmawia się jednak ochrony”, zaliczając do nich „w pierwszym rzędzie pomysł oraz temat dzieła”, a także idee¹⁴. Jak wskazywał A. Kopff, w piśmiennictwie idee pojmują się jako „ogólny typ sytuacji przedstawieniowej, wymagający dopiero indywidualnego ukształtowania”¹⁵. Generalnie zaś idee uznaje się za element obiektywny, który nie podlega ochronie prawa autorskiego niezależnie od formy, w jakiej został przedstawiony¹⁶. W orzecznictwie podkreślano, że idee stanowią tzw. element wolny utworu¹⁷ i należą do tzw. domeny publicznej, podobnie jak wydarzenia historyczne, zjawiska przyrody, prawdy naukowe, motywy bajek ludowych, tzw. typowe sytuacje życiowe, a nadto że idee, tezy i rozwiązania naukowe w sensie szerokim jako takie nie podlegają w zasadzie ochronie autorskoprawnej¹⁸. Zważyć bowiem należy, że co do zasady jedną ideę można uzewnętrznzić na wiele sposobów. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa ochronie prawa autorskiego podlega nie temat, lecz jego indywidualizacja¹⁹; tzw. wstępne elementy utworu – charakteryzowane jako idee, tematy, tezy – wstępują niejako poza samym utworem. Według R. Markiewicza pomysłem jest myślowy projekt, zamierzenie artystyczne istniejące przed stworzeniem dzieła²⁰. Zdaniem M. Poźniak-Niedzielskiej idea, która nie została jeszcze wyrażona w dziele, nie podlega ochronie²¹. Zatem pomysły znajdują się w swobodnym obiegu i nie mogą być przedmiotem zawłaszczenia. Jak stwierdza E. Ferenc-Szydełko, pomysły „są częścią rzeczywistości, tkwią w niej immanentnie, choć dotychczas ich nie zauważano z różnych powodów”, zaś przyznanie praw własności do pomysłów oznaczałoby ich monopolizację i niemożliwość swobodnego dostępu do nich innych osób, co z kolei „oznaczałoby segmentację świata wartości niematerialnych, prowadzącą do absurdów i zahamowania postępu cywilizacyjnego”²².

W myśl art. 1 ust. 2¹ pr. aut. ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia, czyli utwór zdefiniowany w art. 1 ust. 1 pr. aut. jako każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Należy liczyć się z możliwością wstępnego przedstawienia pomysłu na „produkt

13. Stanowi ono załącznik do porozumienia w sprawie utworzenia Światowej Organizacji Handlu (WTO) [Dz. U. z 1996 r. Nr 32, poz. 143].

14. J. Barta, R. Markiewicz, w: *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, tom 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2003, s. 21.

15. A. Kopff, *Dzieło sztuk plastycznych i jego twórca w świetle przepisów prawa autorskiego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rozprawy i studia, Kraków 1961, s. 62.

16. E. Traple, *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979, s. 41.

17. Wyrok SN z 24 listopada 1978 r., I CR 185/78, LEX nr 8151.

18. Wyrok SN z 8 lutego 1978 r., II CR 515/77, OSPiKA 1979, z. 3, poz. 52.

19. Wyrok SN z 31 grudnia 1974 r., I CR 659/74; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 września 1995 r., I Acr 620/95, LEX nr 62623.

20. R. Markiewicz, *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984, s. 62.

21. M. Poźniak-Niedzielska, w: *System...*, op.cit., s. 9–10.

22. E. Ferenc-Szydełko, w: *Ustawa...*, op.cit., s. 49.

ubezpieczeniowy” w różnego rodzaju dokumentach, takich jak pisma, wnioski, notatki, protokoły, oferty, w których wskazuje się np. na potrzeby odbiorców uzasadniające pojawienie się na rynku nowego „produktu ubezpieczeniowego”. Samo jednak zasygnalizowanie w takich materiałach pomysłu nowego czy zmodyfikowanego „produktu ubezpieczeniowego”, poprzez określenie w szczególności jego adresatów bądź zabezpieczanych nim dóbr, czy też propozycji dotyczących rodzaju i sposobu prowadzenia kampanii reklamowej, nie jest wystarczające dla ochrony przewidzianej przez ustawę o pr. aut. W orzecznictwie stwierdza się, że nie może być uznany za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut. „jedynie opis przyszłego, mogącego hipotetycznie powstać utworu (...). Tego rodzaju opis mógłby być uznany co najwyżej za pomysł lub ideę, niepodlegającą ochronie z uwagi na treść art. 1 ust. 2¹ pr. aut.”²³. Faktycznie odmienne zapatrywanie prowadziłyby do niedopuszczalnego zawłaszczenia (zmonopolizowania) ubezpieczenia określonego rodzaju przez jeden podmiot.

Zważyć przy tym należy, że określony pomysł nie przybierze kształtu konkretnego, dojrzałego „produktu ubezpieczeniowego” bez powiązania z określonymi standardami. Idea (pomysł) stworzenia ubezpieczenia danego rodzaju adresowanego do określonego kręgu ubezpieczających i ubezpieczonych i stwarzającego możliwość objęcia ochroną ubezpieczeniową określonej grupy osób ubezpieczonych realizowana może być w praktyce wyłącznie na podstawie wzorca umownego, który najczęściej przybiera w ubezpieczeniach postać ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU). Przyjąć należy, że poszczególni ubezpieczyciele działający na rynku dysponują odmiennymi ogólnymi warunkami ubezpieczenia. W związku z tym przekazanie przez pomysłodawcę tak samo sformułowanego pomysłu innemu ubezpieczycielowi spowodowałoby odmienny kształt „produktu ubezpieczeniowego”, ponieważ nie determinuje ostatecznej jego postaci, zaś sam w sobie bez oparcia w ogólnych warunkach – „produktem ubezpieczeniowym” nie jest i stać się nie może. Należy więc uznać, że pomysł ubezpieczenia jest tylko wstępnym etapem konstruowania „produktu ubezpieczeniowego”, zaś relacja pomiędzy tymże pomysłem a OWU i ewentualnie innymi spisanyymi regulacjami dotyczącymi organizacji dystrybucji ubezpieczenia i innych kwestii związanych z tym „produktem”, przypomina opisywane w literaturze prawa autorskiego relacje pomiędzy pomysłem na utwór literacki a stworzonym przez autora tekstem. Sam pomysł na produkt – bez weryfikacji jego efektywności na wszystkich koniecznych obszarach (marketingowym, ekonomicznym, matematycznym), bez stosownych analiz, kalkulacji, symulacji i wreszcie bez sformułowania treści warunków ubezpieczenia, nie może być w żadnym razie traktowany jako istniejący „produkt ubezpieczeniowy”. Zwłaszcza sama idea skierowania oferty dotyczącej istniejącego produktu do nowej grupy klientów zawiera wyłącznie marketingowy wymiar produktu, pomijając całkowicie jego pozostałe aspekty.

Dodać można, że działania pomysłodawcy, polegające również na zdobywaniu różnych informacji przydatnych przy rozważaniu celowości projektowanego „produktu ubezpieczeniowego”, rozmowach, spotkaniach, ocenie potencjalnej liczby klientów, szacowaniu ewentualnego zysku itp. poczynaniach, również nie mają charakteru twórczego. Niezależnie od tego, że czynności poprzedzające ustalenie utworu nie są objęte regulacją ustawy o pr. aut., w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r.²⁴ wyjaśniono, że twórczość w rozumieniu prawa autorskiego nie zachodzi, gdy współpraca określonej osoby nie ma charakteru twórczego, lecz pomocniczy, chociażby

23. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 grudnia 2009 r., I ACa 893/09, LEX nr 628223.

24. III CKN 1096/00, OSNC 2003 r., nr 11, poz. 150.

umiejętność wykonywania czynności pomocniczych wymagała wysokiego stopnia wiedzy fachowej, zręczności i inicjatywy osobistej.

W kontekście powyższych rozważań, a zwłaszcza z uwagi na jasne brzmienie art. 1 ust. 2¹ pr. aut., nie zasługuje na aprobatę teza wyrażona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 9 maja 2006 r., iż „pomysł na produkt ubezpieczeniowy może być utworem”²⁵. W tym przypadku w postępowaniu sądowym z powództwa Barbary Smoliry przeciwko TU na Życie Warta przedmiotem sporu był m.in. pomysł ubezpieczenia „Dar miłości”, jako nowego produktu stanowiącego grupowe ubezpieczenie na życie dla osób niepełnosprawnych.

3. Nazwa ubezpieczenia

Dla skutecznej reklamy i wprowadzenia „produktu ubezpieczeniowego” na rynek korzystne może być opatrzenie go krótką nazwą, która ma za zadanie odróżniać dany „produkt” na rynku od innych, również podobnych propozycji. Wstępnie jednak należy zauważyć, że nazwa taka zawsze będzie stanowić element (tytuł) noszący znamiona oznaczenia towarzyszącego większej całości. W polskim prawie autorskim odrębna ochrona prawna tytułu nie istnieje²⁶. Rozważając możliwą do wyinterpretowania z pr. aut. ochronę tytułu, należy podkreślić, że jest ona uzależniona od okoliczności, w których nastąpiło jego naruszenie, oraz od budowy i rodzaju tytułu²⁷.

Tytuł utworu, rozpatrywany w kategoriach prawnoautorskich, podlega ogólnej zasadzie, wyrażonej w art. 1 ust. 1 pr. aut., czyli ocenie z punktu widzenia definicji utworu. Nadal zachowuje aktualność orzeczenie SN z 10 października 1938 r., zgodnie z którym „przy decydowaniu, czy dany tytuł, zarówno oryginalny, jak i banalny, podlega ochronie prawnej, należy przede wszystkim ustalić, czy tytuł ten zawiera w sobie pierwiastki własnej twórczości autorskiej, polegającej na przedstawieniu w nim pewnych zasadniczych myśli oraz na możliwie zwięzłym, a jednocześnie pełnym zobrazowaniu treści całego utworu. O twórczym charakterze tytułu i jego wyłączności z punktu widzenia prawa autorskiego decydować można w związku z treścią danego utworu tak, że nawet ten sam tytuł użyty na oznaczenie utworu o innej treści może być uważany za przejaw odrębnej twórczości”²⁸. Innego rodzaju ocenie został poddany tytuł utworu w wyroku SN z 19 września 1935 r., według którego tytuł utworu literackiego wraz z treścią tego utworu stanowią jednolite dzieło sztuki, zaś dla ochrony tytułu nie będzie miała decydującego znaczenia kwestia „czy treść wypełniająca tytuł zawiera sama w sobie oryginalny pomysł, myśl lub zestawienie myślowe o charakterze przejawu działalności duchowej, noszącej cechę osobistej twórczości; nie będzie miała również decydującego znaczenia okoliczność, że treść tytułu zawarto w słowie pospolicym, służącym dla codziennego użytku”²⁹.

25. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2008 r., I ACa 234/08, LEX nr 1120095. Ponadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2006 r., I ACa 1186/05 („Rzeczpospolita” z 12 maja 2006 r., nr 110, C4).

26. Na temat ochrony tytułu w innych ustawach europejskich zob. D. Sokołowska, *Ochrona słowa w prawie autorskim – glosa do wyroku SN z 22.06.2010 r. (IV CSK 359/09)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej 2011, z. 112, 16–17.

27. Zob. G. Tylec, *Ochrona tytułu utworu w prawie autorskim*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006, s. 26–52.

28. I K 740/38 [zob. A. Karpowicz, *Autor-wydawca. Podręcznik prawa autorskiego*, Warszawa 1994, s. 25].

29. I K 557/35, OSN 1936, poz. 109.

Jeśli chodzi o tytuły utworów, doktryna prawa autorskiego odnosi się przede wszystkim do tytułów utworów literackich bądź tytułów prasowych. Badaniu podlega odpowiedź na pytanie, czy pr. aut. obejmuje swoją ochroną pojedyncze słowa. Wprawdzie w wyroku z 22 czerwca 2010 r. SN wyraził tezę, iż „krótka jednostka słowna, pełniąca rolę znaku towarowego, może być utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut., jeżeli wykazuje autonomiczną wartość twórczą”³⁰, jednak stanowisko doktryny i orzecnictwa wobec potencjalnej ochrony słowa jest negatywne³¹. W szczególności w wyroku TSUE z 16 lipca 2009 r. wydanym w sprawie Infopaq International A/S przeciwko Danske Dagblades Forening przybrało to postać stanowczego stwierdzenia, iż „słowa jako takie nie stanowią elementów podlegających ochronie”³². Zdaniem J. Barty i R. Markiewicza „cechy twórczości w odniesieniu do krótkich fragmentów tekstu doszukiwać się można najczęściej w sferze poetyckości języka – w doborze środków stylistycznych i wersyfikacji”³³. W przypadku nazwy programu ubezpieczeniowego powyższe kwestie nie odgrywają jednak przypisywanej im roli, ponieważ nazwa danego rodzaju ubezpieczenia pełnić ma rolę wyłącznie identyfikującą i stanowić środek wyróżnienia, zaś nadmierna poetyckość itp. cechy nazwy mogłyby wypaczać jej sens i powodować konfuzję na rynku.

Istotny dla oceny prawnej nazwy ubezpieczenia jest też moment sformułowania danego oznaczenia, tzn. czy dochodzi do jego ukształtowania przed pojawieniem się „produktu ubezpieczeniowego”, czy nazwa ta stanowi dopełnienie owego „produktu”. W pierwszym przypadku nie można w ogóle rozpatrywać tego określenia jako nazwy „produktu ubezpieczeniowego”, skoro on jeszcze nie powstał w sensie nadanym mu przez przepisy prawa. Fakt ten nie pozwala bez wątplenia zakwalifikować powstałego określenia jako tytułu – części integralnej utworu. Późniejsze działania, wskutek których określenie to stałoby się nawet nazwą określonego „produktu ubezpieczeniowego”, są bez znaczenia dla oceny autorstwa tej nazwy w następującym sensie: jeśli nawet określona osoba jest inicjatorem rozpoczęcia prac nad schematycznie tylko określonym pomysłem ubezpieczenia niebędącym utworem, to dokonania tej osoby polegać mogłyby wyłącznie na podaniu jakiegoś określenia w sensie wyabstrahowanym, nie zaś w połączeniu z utworem (jeśli za taki uznać „produkt ubezpieczeniowy”). Nazwa zaś wypowiedziana dla pomysłu nie jest tym samym czym nazwa wypowiedziana dla utworu, co dawałoby asumpt do dalszych rozważań, których pomyślny wynik i tak byłby wątpliwy. W literaturze prawniczej przeważa przecież pogląd, iż tylko w bardzo nielicznych przypadkach tytuł utworu podlega autorskoprawnej ochronie³⁴. Natomiast sama nazwa może stanowić jedno słowo bądź zestawienie kilku jedynie słów, często opierające się na istniejących już w języku polskim zestawieniach i połączeniach, niekoniecznie wiążących się z rynkiem ubezpieczeniowym. Dodać należy, że z punktu widzenia prawa ubezpieczeń pełna nazwa „produktu ubezpieczeniowego” obejmuje szereg dalszych określeń związanych z rodzajem ubezpieczenia sensu *stricto*, wobec których skrótna nazwa usuwa się na plan dalszy, ustępując merytorycznej stronie nazwy ubezpieczenia. W tym ujęciu ustalona dla celów promocji nazwa ubezpieczenia nie stanowi w istocie nazwy „produktu ubezpieczeniowego”, gdyż nie mogłaby indywidualnie odgrywać takiej roli i dopiero w zestawieniu z pozostałymi słowami może pełnić funkcję identyfikującą w sensie prawnym, stanowiąc element określenia przedmiotu umowy ubezpieczenia.

30. Biuletyn SN 2010, nr 7, s. 12. Sprawa dotyczyła znaku towarowego „JOGI”.

31. Szerzej zob. D. Sokołowska, *Ochrona słowa...*, op.cit., s. 5–18.

32. Sprawa C-5/08 [Dz. Urz. UE C 220 z 12 września 2009 r., s. 7].

33. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo...*, op.cit., s. 55.

34. Ibidem, s. 49–50.

4. Założenia „produktu ubezpieczeniowego”

W typowym przypadku różnica pomiędzy „pomysłem na ubezpieczenie” a „założeniami produktu ubezpieczeniowego” przejawia się w drastycznie większym stopniu szczegółowości tych ostatnich i odniesieniem ich do realiów prawnych, ekonomicznych i rynkowych (marketingowych). Założenia „produktu ubezpieczeniowego” oparte są zwykle na szczegółowych analizach ekonomicznych, prawnych, statystycznych (aktuarialnych), reasekuracyjnych i marketingowych. Bez ich przeprowadzenia nie następuje żaden istotny postęp w zakresie szczegółowości opisu „produktu” w porównaniu z pomysłem ubezpieczenia. Opracowanie założeń ubezpieczenia powinno być (i jest w praktyce) etapem pośrednim pomiędzy pojawieniem się pomysłu na ubezpieczenie a opracowaniem ogólnych warunków ubezpieczenia, programów marketingowych dotyczących danego „produktu ubezpieczeniowego” oraz programów reasekuracyjnych.

Zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Finansów z 2 listopada 2010 r. w sprawie zakresu informacji zawartych w rocznym raporcie o stanie portfela ubezpieczeń i reasekuracji zakładu ubezpieczeń, założenia techniczne produktu ubezpieczeniowego obejmują stopę techniczną, tablice trwania życia, źródło danych statystycznych dotyczących zachorowalności i inwalidztwa, opis metodologii obliczania wartości wykupów w kolejnych latach trwania umowy ubezpieczenia, opis metodologii ustalania udziału osób ubezpieczonych w zysku wraz z wartościami stosowanych parametrów oraz pozostałe założenia techniczne, w szczególności dane i wskaźniki statystyczne i ekonomiczne użyte do konstrukcji produktu ubezpieczeniowego wraz ze stosownymi wyjaśnieniami dotyczącymi źródła pochodzenia tych wielkości oraz uzasadnienia ich stosowania. Nie ulega wątpliwości, że przygotowanie powyżej sformułowanych założeń technicznych wymaga posiadania wiedzy specjalistycznej, jednakże odnośnie do tego rodzaju rezultatów aktywności intelektualnej doktryna i orzecznictwo z zakresu prawa autorskiego odnosi się w sposób krytyczny.

W judykaturze przyjmuje się, że w pewnych okolicznościach „dzieło techniczne” (projekt, dokumentacja, opinia techniczna), należące do tzw. dzieł niefunkcjonalnych, może być uznane za utwór w rozumieniu pr. aut., jednakże pod warunkiem posiadania specyficznych elementów, będących wynikiem indywidualnej kreacji autora, wyrażających się w sposobie doboru i prezentacji danych oraz ich interpretacji, a także w formie osobistego i swobodnego (w pewnym chociaż zakresie) ich ujęcia³⁵. Nie jest natomiast utworem w rozumieniu pr. aut. opracowanie stanowiące jedynie zastosowanie nawet wysokospecjalistycznej wiedzy technicznej, jeżeli jego treść jest z góry zdeterminowana obiektywnymi warunkami i wymaganiami technicznymi oraz charakterem realizowanego (rozwiązywanego) problemu (zadania) technicznego³⁶. W wyroku z 25 stycznia 2006 r. SN stwierdził, że „cechą pracy o charakterze technicznym jest przewidywalność i powtarzalność osiągniętego rezultatu. Proces tworzenia, w przeciwieństwie do pracy technicznej, polega na tym, że rezultat podejmowanego działania stanowi projekcję wyobraźni osoby, od której pochodzi, zmierzając do wypełniania tych elementów wykonywanego zadania, które nie są jedynie wynikiem zastosowania określonej wiedzy, sprawności, surowców, urządzeń

35. Zob. wyrok SN z 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, OSP z 2007 r., z. 6, poz. 67; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 listopada 2006 r., I ACa 490/2006, LEX nr 298567.

36. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 listopada 2006 r., I ACa 490/2006, LEX nr 298567.

bądź technologii”³⁷. Ponadto zdaniem SN „nie są przejawem indywidualnego ujęcia rozwiązania rutynowe, stosowane w podobnych sytuacjach, w szczególności wynikające z przyjętych w danej sytuacji reguł postępowania”³⁸.

Zwłaszcza z uwagi na potrzebę prawnautorskiej kwalifikacji opinii biegłych rewidentów pojawiło się szereg orzeczeń, w których stwierdzano m.in., że nie jest utworem „taki rezultat pracy, który jest zdeterminowany przez opisywany obiekt czy zjawisko, założony cel (funkcję), który jest jednym z możliwych do osiągnięcia przez osoby (specjalistów) podejmujących się tego samego zadania”³⁹. Jednakże zdaniem G. Tylca jako nową w sensie subiektywnym należy traktować każdą wykonaną nawet według tego samego „scenariusza” opinię, jeżeli stan faktyczny i dane będące podstawą opinii były różne, ponieważ za każdym razem dojdzie do stworzenia nowej opinii, zaś zastosowana metoda badawcza powinna polegać na porównaniu opinii z innymi najbardziej z nimi spokrewnionymi, jednakże dopiero po odjęciu z nich elementów stanu faktycznego i danych, które z samej natury rzeczy przy różnych opiniach muszą być różne⁴⁰.

Stanowisko to wydaje się popierać SN w wyroku z 27 lutego 2009 r., wskazując, że określenie w art. 36 ustawy z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych⁴¹ katalogu niezbędnych elementów, jakie powinna zawierać specyfikacja istotnych warunków zamówienia, nie pozbawia możliwości takiego ukształtowania treści tego dokumentu, które spowoduje powstanie dzieła zawierającego cechy twórcze, spełniającego wymóg oryginalności⁴². Wyrażenie tak stanowczego stanowiska SN, sugerującego, jak mogłoby się wydawać, twórczy charakter specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ), związane było z brakiem właściwego badania tego dokumentu pod kątem art. 1 pr. aut. przez sąd apelacyjny i uznania go za materiał urzędowy, który z mocy art. 4 pkt 2 pr. aut. nie stanowi przedmiotu prawa autorskiego. W ten sposób SN podkreślił tylko, że również SIWZ cechuje się „fakultatywną przedmiotowością prawnautorską”⁴³, aczkolwiek wyłącznie w odniesieniu do jednego z elementów tej specyfikacji, a mianowicie formularza oferty, uznał, iż „dokument ten w całości stanowi przejaw działalności twórczej”, ponieważ ustawa „nie zawiera jakichkolwiek wytycznych” dotyczących jego treści⁴⁴. Jednakże katalog wskazanych w art. 36 Prawa zamówień publicznych elementów koniecznych SIWZ (od 17 do 30) może być

37. I CK 281/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 186. Sprawa dotyczyła urządzeń określonych jako „Podręczny licznik kalorii” i „Podręczny licznik cholesterolu”.

38. Wyrok SN z 15 listopada 2002 r., II CKN 1289/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 44.

39. Zob. wyroki NSA w Lublinie: z 30 czerwca 1999 r., I SA/Lu 407/98, LEX nr 40048; z 12 lutego 1999 r., I SA/Lu 29/98, LEX nr 36605; z 3 kwietnia 1998 r., I SA/Lu 274/97, LEX nr 33837; z 15 kwietnia 1998 r., I SA/Lu 306/97, LEX nr 33593 oraz wyrok NSA w Krakowie z 19 lutego 1997 r., I SA/Kr 1062/96, LEX nr 29303.

40. G. Tylec, Glosa do wyroku SN z 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, OSP z 2007 r., z. 6, poz. 67, s. 411 i nast. Autor w glosie podkreśla, że na tle sprawy będącej przedmiotem rozstrzygnięcia SN uwidacznia się wyraźnie zawodność niektórych metod badania istnienia przesłanek ochrony prawnautorskiej, m.in. metody kładącej nacisk na charakter działalności, która doprowadza do powstania dzieła (chodzi o to, aby czynności twórcze nie miały charakteru mechanicznych, rutynowych, rzemieślniczych oraz by sposób tworzenia dzieła nie wynikał ze z góry narzuconych reguł), oraz metody, która nakazuje odmawiać ochrony prawnej dziełom, gdy cel oraz przeznaczenie utworu przesądzą całkowicie o jego postaci.

41. Tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 z późn. zm.

42. V CSK 337/08, LEX nr 488738.

43. Zob. M. Cyran, *Czy możliwa jest ochrona tzw. formatów telewizyjnych w polskim prawie autorskim – zarys zagadnienia w ujęciu komparatystycznym*, „Palestra”, 2006, nr 3–4, s. 49.

44. W konsekwencji sprawa została przekazana sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

przyczynkiem do twierdzenia, że tylko niektóre z tych wytycznych umożliwiają – teoretycznie – twórcze formułowanie SIWZ.

Nie wydaje się *prima facie*, by założeniom technicznym produktu ubezpieczeniowego w znaczeniu nadanym w rozporządzeniu Ministra Finansów z 2 listopada 2010 r. można było przypisywać cechy właściwe utworowi, noszą one bowiem znamiona jedynie składników referencyjnych, czyli zespołów znaczeń bezpośrednio zawartych w dziele lub możliwych do zrekonstruowania, które – z perspektywy autora – mają odtwarzać pewne fragmenty świata empirycznego⁴⁵. Zdaniem R. Markiewicza zawartość referencyjna nie stanowi rezultatu o charakterze twórczym w rozumieniu prawa autorskiego, ponieważ autor nie tworzy jej, a jedynie odkrywa, ustala, opisuje, wyjaśnia, dowodzi, aprobuje lub krytykuje, czy też przeredagowuje, przejmując ją z innego dzieła⁴⁶. Jednakże w wyroku z 27 lutego 2009 r. SN stwierdził, że oceniając stopień indywidualności określonego wytworu intelektu, należy uwzględnić rodzaj dzieła, ponieważ inne przesłanki decydują w przypadku dzieła literackiego (np. poetyckość języka, dobór środków stylistycznych i wersyfikacji), inne zaś w odniesieniu do utworów o charakterze referencyjnym, w przypadku których należy uwzględnić dobór słownictwa i składni, układ poszczególnych kwestii przedstawianych w opracowaniu, sposób formułowania śródtytułów⁴⁷. Jednocześnie SN w tym wyroku podkreślił wagę stosowania w przypadku dzieł referencyjnych koncepcji tzw. statystycznej jednorazowości, która zakłada badanie, czy takie samo lub bardzo podobne dzieło powstało już wcześniej oraz czy jest statystycznie prawdopodobne sporządzenie w przyszłości takiego samego dzieła przez inną osobę, przy czym odpowiedź przecząca uzasadnia tezę o istnieniu cechy indywidualności dzieła. Można jednak zauważyć, że już w wyroku z 18 listopada 1960 r. SN stwierdził, że „wystąpienie z projektem książki nie stanowi jeszcze żadnego utworu”⁴⁸.

5. Ogólne warunki ubezpieczeń

W przypadku analizy produktu ubezpieczeniowego w znaczeniu wynikającym z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z 2 listopada 2010 r. szczególną uwagę należy zwrócić na jego silne powiązanie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń. Schematyczna treść ogólnych warunków ubezpieczenia została określona w art. 12a ustawy z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej⁴⁹, poprzez wskazanie otwartego katalogu następujących elementów:

1. Rodzaj ubezpieczenia i jego przedmiot.

Definiowanie w ogólnych warunkach umów przedmiotu ubezpieczenia polega na ogólnym wskazaniu rodzaju interesu majątkowego lub na ogólnym określeniu sytuacji osobistej osoby ubezpieczonej, której ubezpieczenie ma dotyczyć, nie zaś na ich konkretyzacji w odniesieniu do danego ubezpieczonego (co możliwe jest dopiero w indywidualnej umowie ubezpiecze-

45. Np. w dziele literackim relacje o wydarzeniach historycznych, życiorysy realnych postaci, opisy istniejących krajobrazów i dzieł architektury, opisy obyczajów i obrzędów, uogólnienia poznawcze i postulatywne (zob. R. Markiewicz, *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984, s. 79).

46. R. Markiewicz, *Dzieło...*, op.cit., s. 80.

47. V CSK 337/08, LEX nr 488738.

48. I CR 234/60, LEX nr 49788. Spór w sprawie odnosił się do współautorstwa książki dotyczącej kajakarstwa.

49. Tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.

nia]⁵⁰. W załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej określono „Podział ryzyka według działów, grup i rodzajów ubezpieczeń”, zawierający nazewnictwo ubezpieczeniowe według podziału: ubezpieczenia na życie, pozostałe ubezpieczenia osobowe oraz ubezpieczenia majątkowe. Jednakże zdaniem M. Orlickiego przy określeniu rodzaju ubezpieczenia i jego przedmiotu ubezpieczyciel nie ma obowiązku odwoływania się do wspomnianej klasyfikacji, ze względu na brak stosownego nakazu w przepisach ustawy⁵¹. Autor zaznacza przy tym, że należy unikać sytuacji, w której określenie rodzaju i przedmiotu ubezpieczenia służy przede wszystkim celom marketingowym, nie zaś informacyjnym, w szczególności zaś za dezinformację należy uznawać wszelką przesadę, typową dla przekazów reklamowych⁵².

2. Warunki zmiany sumy ubezpieczenia lub sumy gwarancyjnej, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia taką zmianę przewidują.
Prawa i obowiązki każdej ze stron ubezpieczenia.
3. Ich określenie polega przede wszystkim na „napelnieniu treścią” względnie obowiązujących lub semiimperatywnych przepisów ustaw, w tym zwłaszcza Kodeksu cywilnego⁵³.
4. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.
5. Przy ubezpieczeniach majątkowych – sposób ustalania rozmiaru szkody.
6. Sposób określenia sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych.
7. Sposób ustalania i opłacania składki ubezpieczeniowej.
8. Metoda i sposób indeksacji składek, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia indeksację przewidują.
9. Tryb i warunki dokonania zmiany umowy ubezpieczenia zawartej na czas nieokreślony.
10. Przesłanki i terminy wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron, a także tryb i warunki wypowiedzenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują taką możliwość.

W tym przypadku chodzi przede wszystkim o korzystanie z regulacji Kodeksu cywilnego dotyczących wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, np. art. 812 § 5 i art. 830 § 1 i 2 k.c.⁵⁴.

W doktrynie podkreśla się, że treść ogólnych warunków ubezpieczenia reguluje elementy potwarzalne, mogące mieć zastosowanie do wszystkich umów ubezpieczenia⁵⁵. Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej ogólne warunki ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Nakaz ten zasługuje na uwagę z punktu widzenia prawa autorskiego, ponieważ zawiera wskazówkę istotną przy ocenie twórczego charakteru ogólnych warunków ubezpieczenia. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 lutego

50. J. Pokrzywniak, w: M. Orlicki, J. Pokrzywniak, *Umowa ubezpieczenia – Komentarz do nowelizacji Kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008, s. 146.

51. M. Orlicki, *Kilka uwag o technice tworzenia ogólnych warunków ubezpieczenia*, *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, 1/2011, Centrum Edukacji Ubezpieczeniowej, Warszawa 2011, s. 81.

52. *Ibidem*.

53. *Ibidem*, s. 82. Autor wymienia np. art. 808 § 3, art. 814 § 1 i § 3, art. 815 § 2, art. 818 § 1 i § 2, art. 822 § 3, art. 823 § 1 i § 2, art. 824 § 1, art. 824¹ § 1, art. 826 § 2, art. 827 § 1, § 2 i § 3, art. 828 § 1, art. 830 § 1 i § 2, art. 831 § 1¹, art. 832 § 2, art. 833, art. 834 k.c.

54. *Ibidem*, s. 84–85.

55. K. Malinowska, w: *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, tom I, *Komentarz do przepisów prawnych o funkcjonowaniu rynku ubezpieczeń*, red. Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glicz, Wolters Kluwer Lex, Warszawa 2010, s. 107.

1996 r. przy formułowaniu tych warunków „zachowana powinna być bardzo staranna i precyzyjna redakcja zawartych w nich postanowień, zwłaszcza co do zakresu ochrony ubezpieczeniowej. Dotyczy to zarówno formy tych postanowień, jak również systematyki i terminologii”⁵⁶.

Dodatkowo formułowanie ogólnych warunków ubezpieczenia ograniczają przepisy Kodeksu cywilnego (art. 807 k.c.) i rejestr klauzul niedozwolonych prowadzony przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów⁵⁷.

W doktrynie zostały ukształtowane dyrektywy właściwej redakcji ogólnych warunków ubezpieczenia, dzięki którym ubezpieczyciele mogą zapewnić swojej ofercie rynkowej lepszą jakość i zgodność z obowiązującym prawem, przy jednoczesnym jak najpełniejszym wykorzystaniu wszelkich możliwości kształtowania kontraktu ubezpieczeniowego, jakie prawo to stwarza⁵⁸. Zdaniem M. Orlickiego można sformułować następujący katalog wspomnianych dyrektyw:

1. Zakaz kształtowania w OWU praw i obowiązków stron umowy ubezpieczenia w sposób odbiegający od bezwzględnie obowiązujących przepisów ustaw. Dopuszczalne jest przy tym zarówno rzetelne powielanie w ogólnych warunkach ubezpieczenia treści ustaw, jak i odwołanie się do ich treści ze wskazaniem miejsca publikacji.
2. Nakaz respektowania priorytetu postanowień umowy ubezpieczenia zawartej przez ubezpieczyciela z określonym ubezpieczającym nad postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczenia (bezwzględnie obowiązujący art. 385 § 1 k.c.). Nieskuteczne zatem w umowach są próby wymuszenia pierwszeństwa OWU nad umową poprzez zakazywanie w OWU zawierania umowy ubezpieczenia dotyczącej określonych rodzajów ryzyka, określonych podmiotów czy też umowy o określonych postanowieniach. Natomiast indywidualne uzgodnienia między stronami umowy ubezpieczenia mają pierwszeństwo przed postanowieniami wzorca umownego, ponieważ opierają się na rzeczywistym zgodnym zamiarze stron i celu umowy, wyrażają więc rzeczywistą wolę stron.
3. Nakaz respektowania zasady, w myśl której skuteczność OWU rozpoczyna się z chwilą zawarcia umowy ubezpieczenia.
4. Nakaz ujmowania w ogólnych warunkach ubezpieczenia całej materii wskazanej przez ustawodawcę (nawiązanie do art. 12a ustawy o działalności ubezpieczeniowej).
5. Nakaz formułowania ogólnych warunków ubezpieczenia w sposób jednoznaczny i zrozumiały (nawiązanie do art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej)⁵⁹.
6. Powyżej zasygnalizowany ograniczony obszar swobody twórczej w formułowaniu ogólnych warunków ubezpieczenia w generalnym zarysie jest porównywalny z możliwościami towarzyszącymi formułowaniu specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Wykonując wytyczne zawarte w wyroku SN z 27 lutego 2009 r., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 22 maja 2009 r. uznał, że badany SIWZ wykazuje przesłankę indywidualności, gdyż wystarczająco różni się od innych specyfikacji przedstawionych jako dowody w sprawie⁶⁰. Stanowisko to pod-

56. I ACr 37/96, LEX nr 25498. W sprawie analizowano m.in. znaczenie określenia „zamknięcie i nieużytkowanie lokalu”, które uznano za niejednoznaczne.

57. Zob. <http://www.uokik.gov.pl/rejestr_klauzul_niedozwolonych2.php>, [dostęp: 25.07.2013 r.]. W lipcu 2013 r. w rejestrze odnotowano 117 klauzul niedozwolonych w dziedzinie usług ubezpieczeniowych.

58. Zob. M. Orlicki, *Kilka uwag...*, op.cit., s. 75.

59. Ibidem, s. 77–86.

60. I ACa 380/09, niepubl. [zob. Z. Pinkalski, *Granice ochrony prawnoautorskiej – glosa do wyroku SN z 27.02.2009 r. (V CSK 337/08)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej 2010, z. 109, s. 39–40].

dał krytyce Z. Pinkalski, stwierdzając, że aby wnioskowanie SN mogło być uznane za właściwe, należałoby zbadać „możliwość stworzenia identycznego dzieła przez inną osobę o podobnym wykształceniu, wyposażoną w te same materiały, która podjęłaby identycznie skierowany wysiłek intelektualny”, zaś dla uznania, że „potencjalne odmienności determinują uznanie dzieła za indywidualne, muszą one wychodzić poza rutynowe modyfikacje”⁶¹. Stwierdzenia te można przenieść na grunt prawa ubezpieczeń z tym uzupełnieniem, że rutynowość, powtarzalność stwierżeń i unikanie jakichkolwiek przejawów poetyckości języka stanowią pożądaną cechę wszystkich dokumentów tworzonych dla celów ubezpieczeń i powinny być przestrzegane przez ubezpieczycieli, tym bardziej że zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia.

Dla tworzenia OWU niezbędne jest dokonanie wstępnych założeń, które można traktować jako swoisty „pomysł na ubezpieczenie”, następnie stworzenie możliwie precyzyjnych i opartych na ubezpieczeniowej wiedzy specjalistycznej założeń „produktu ubezpieczeniowego”. Ów ogólny pomysł czy też założenia nie wystarczają jednak do skonstruowania treści wzorca. Przy tworzeniu OWU ich autorzy stają wobec wielkiej ilości możliwych i dopuszczalnych rozwiązań prawnych. Mają przy tym niczym nieograniczoną swobodę w wyrażaniu zamierzonego efektu. OWU nie są więc w żadnym razie jedynie opisem najprecyzyjniej nawet opracowanego „pomysłu na ubezpieczenie” czy założeń ubezpieczenia.

W literaturze przedmiotu przedstawiane i opisywane są typowe klauzule umowne w ogólnych warunkach ubezpieczenia na życie oraz w dodatkowych ubezpieczeniach wypadkowych i chorobowych⁶², a także wzorce umowne w ubezpieczeniach rzeczowych⁶³, czy komentarz do typowych postanowień pojawiających się w ogólnych warunkach umów ubezpieczenia autocasco⁶⁴. Pozwala to wysunąć wnioski o dość zaawansowanej standaryzacji postanowień w powyższym zakresie, zwłaszcza że „celem autorów było przedstawienie pewnego idealnego modelu klauzul, zgodnego z przepisami prawa oraz tendencjami występującymi na europejskim rynku ubezpieczeniowym, ze szczególnym uwzględnieniem wymogów ochrony konsumenta”⁶⁵.

6. Umowa ubezpieczenia i dokumenty potrzebne do zawarcia umowy ubezpieczenia

Umowa ubezpieczenia należy do umów nazwanych, regulowanych przepisami Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie

61. Z. Pinkalski, *Granice...*, s. 40. Por. inne glosy krytyczne: K. Jasińska, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08*, LEX/el 2009; K. Szczepanowska-Kozłowska, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08*, OSP 2010, z. 3, poz. 3, s. 224. Stanowisko aprobujące: K. Darewska, *Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia na usługi ubezpieczeniowe jako przedmiot prawa autorskiego*, Prawo Asekuracyjne 2010, nr 1, s. 61–69.

62. Zob. B. Kęszycka, w: *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, tom II, *Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów*, red. Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glicz, Wolters Kluwer Lex, Warszawa 2010, s. 399–412.

63. Zob. K. Malinowska, *Prawo...*, op.cit., s. 413–513.

64. Zob. J. Nawracała, *Prawo...*, op.cit., s. 641–717.

65. Ibidem, s. 413.

działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Normy prawne regulujące umowę ubezpieczenia, poza Kodeksem cywilnym, znajdują się w ustawie o działalności ubezpieczeniowej, ustawie z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych⁶⁶, ustawie z 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym⁶⁷, ustawie z 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych⁶⁸ oraz rozporządzeniach wydawanych przez właściwych ministrów⁶⁹. Umowa ubezpieczenia w większości przypadków jest umową adhezyjną, zawieraną przez podmioty świadczące usługi masowe, wobec czego wymaga zastosowania uproszczonego trybu, w szczególności postępowania się wzorcami umów – w tym przypadku ogólnymi warunkami ubezpieczenia; ubezpieczający w większości przypadków nie negocjuje warunków umowy, a może jedynie zaakceptować treść ogólnych warunków ubezpieczenia lub nie zawrzeć umowy ubezpieczenia⁷⁰.

Przepisy ustawy o działalności ubezpieczeniowej wymieniają szczegółowo elementy, które powinna zawierać umowa ubezpieczenia. W stosunku do umowy ubezpieczenia na życie art. 13 ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń jest obowiązany do zawarcia w umowie następujących elementów:

1. Definicji poszczególnych świadczeń.
2. Wysokości składek odpowiadających poszczególnym świadczeniom podstawowym i dodatkowym.
3. Zasad ustalania świadczeń należnych z tytułu umowy, w szczególności sposobu kalkulacji i przyznawania premii, rabatów i udziału w zyskach ubezpieczonego, określenia stopy technicznej, wskazania wartości wykupu oraz wysokości sumy ubezpieczenia w przypadku zmiany umowy ubezpieczenia na bezskładkową, o ile są one gwarantowane, określenia kosztów oraz innych obciążeń pobieranych przez zakład ubezpieczeń przy wypłacie świadczeń.
4. Opisu tych czynników w metodach kalkulacji rezerw techniczno-ubezpieczeniowych, które mogą mieć wpływ na zmianę wysokości świadczenia zakładu ubezpieczeń.
5. Wskazania przepisów regulujących opodatkowanie świadczeń zakładu ubezpieczeń.

Ponadto w przypadku ubezpieczeń na życie związanych z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zakład ubezpieczeń jest obowiązany do określenia lub zawarcia w umowie ubezpieczenia dodatkowych sześciu elementów określonych w art. 13 ust. 4 ustawy. Taki sposób unormowania treści umowy wskazuje na to, że została ona zdeterminowana przez ustawodawcę w sposób daleko wykraczający poza elementy przedmiotowo istotne dla tej umowy⁷¹.

Należy podkreślić, że w przypadku umów ubezpieczenia zawieranych masowo lub w ramach ubezpieczeń grupowych rola wzorca dokumentu umowy jest w większości przypadków znikoma i zarazem czysto techniczna. Z jednej strony bowiem wszelkie prawa i obowiązki stron umowy ubezpieczenia objęte są treścią ogólnych warunków ubezpieczenia, z drugiej zaś – w razie konieczności modyfikacji treści umowy w taki sposób, by odbiegała ona od OWU – opracowywany

66. Tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.

67. Dz. U. Nr 124, poz. 1154 z późn. zm.

68. Tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 290.

69. M. Szczepańska, *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008, s. 84.

70. Ibidem, s. 86.

71. K. Malinowska, w: *Prawo ubezpieczeń gospodarczych...*, tom I..., op.cit., s. 111.

jest indywidualny dokument o określonej treści. W istocie więc dokument umowy opracowany na potrzeby konkretnego produktu ubezpieczeniowego nie musi odbiegać od dokumentów opracowanych na użytek innych „produktów” zbliżonego typu i ma charakter czysto blankietowy – nada się do wykorzystania w wielu rodzajach ubezpieczeń. W dokumencie tym bowiem nie manifestują się żadne indywidualne cechy konkretnego „produktu ubezpieczeniowego”.

Konstatacja ta dotyczy również innych dokumentów potrzebnych do zawarcia umowy ubezpieczenia. Wszelkiego rodzaju deklaracje uczestnictwa osób przystępujących do ubezpieczenia, listy tych osób, polisy ubezpieczeniowe, deklaracje wystąpienia itp. mają charakter rutynowy i powtarzalny – bez względu na to, do zawierania i realizacji jakiego ubezpieczenia służą. Ewentualna odmienność jednego „produktu ubezpieczeniowego” od innych oferowanych przez tego samego ubezpieczyciela nie wymaga w żadnym razie opracowania wzorów tych dokumentów na nowo – w kształcie odmiennym od dokumentów dotychczas stosowanych.

Z powyższego wynika zatem, w jak znaczącym stopniu postać i treść dokumentów powstających w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia jest determinowana przez prawo, a ponadto przez konieczność odniesienia się do konkretnych okoliczności faktycznych. Właściwości te bez wątpienia w istotnym stopniu wpływają na swobodę działania osób przygotowujących wszelkie dokumenty składające się na „produkt ubezpieczeniowy”. Z kolei swoboda działania, jak wynika z interpretacji art. 1 ust. 1 pr. aut., stanowi immanentny element działalności o charakterze twórczym, co w przypadku przygotowania „produktu ubezpieczeniowego” nie stanowi czynnika ani niezbędnego, ani charakterystycznego.

Podsumowanie

Przy kwalifikowaniu „produktu ubezpieczeniowego” z punktu widzenia art. 1 pr. aut. zasadnicze znaczenie ma przyjęcie określonej definicji tego pojęcia, względnie wskazanie w konkretnym przypadku materiałów, które poddawane są ocenie. Trudno zatem w pełni ocenić trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w wyroku z 4 listopada 2008 r. stwierdził, iż „to treściowy układ [istotny sens], treść i znaczenie tego «produktu ubezpieczeniowego», determinowane charakterystyką podmiotu ubezpieczenia w kombinacji z przedmiotem [rowerem], różnych ryzyk [oc, nw, casco], kreatywnie wytworzonych przez powoda i zgłoszonych pozwanemu, miało cechę także indywidualności i pozwoliło pozwanemu opracować «produkt» w jego definitywnej postaci. Okoliczność zaś, że zapis OWU ma w gruncie rzeczy postać zstandaryzowanego zapisu prawnego, właściwego dla tego segmentu prawa ubezpieczeniowego, nie pozbawił wytworu powoda cech właściwych dla utworu w rozumieniu prawa autorskiego”⁷².

72. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2008 r., I ACa 234/08, LEX nr 1120095. W sprawie powód [agent ubezpieczeniowy] przedstawił nagrany na płycie CD [jednakże w postaci nieukończonyj – obok gotowych klauzul wzorca zamieszczone zostały jedynie szkicowe propozycje] projekt ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej rowerzystów. Na podstawie pomysłu powoda pozwany [zakład ubezpieczeń] wprowadził na rynek nowy „produkt ubezpieczeniowy”. Powód domagał się od pozwanego 435 000 zł łącznie tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania i wynagrodzenia, w związku z naruszeniem jego praw autorskich. Sąd uznał, że pozwany wykorzystał utwór powoda, w postaci mu przekazanej, tworząc na jego bazie [nieukończonyj] własny „produkt ubezpieczeniowy”. Sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Można w każdym razie zaznaczyć, że opis mającego dopiero powstać „produktu ubezpieczeniowego” nie jest tożsamy z samym „produktem” i w zależności od stopnia natężenia pierwiastków twórczych, wynikających przede wszystkim z zastosowanych środków wyrazu, opis jako taki, niezależnie od jego faktycznej przydatności przy formowaniu „produktu ubezpieczeniowego”, może zostać uznany za utwór.

Z ostrożnością jednak należałoby podchodzić do powszechnej akceptacji tezy prezentowanej przez J. Bartę i R. Markiewicza, że „nawet gdy w utworze referencyjnym nie występuje cecha indywidualnej twórczości w planie wyrażania, to także w tego rodzaju utworach można ją stwierdzić w planie treści”⁷³. Argument ten może być bowiem wykorzystywany przy próbach poszerzenia ochrony ustawowej nie tylko na sposób wyrażania, o czym stanowi art. 1 ust. 2¹ pr. aut., lecz również na faktyczną ochronę idei, co z kolei prowadziłoby do monopolizowania pomysłów na ochronę ubezpieczeniową. Jak przecież stwierdza E. Ferenc-Szydełko, prawo autorskie nie chroni „warstwy najgłębszej, na gruncie której utwór jest osadzony”, czyli m.in. pomysłu czy koncepcji, wobec czego każdy ma wyłączne prawo do własnego sposobu ich wyrażenia⁷⁴.

Można wskazać na istotne argumenty przemawiające za brakiem ochrony „produktu ubezpieczeniowego” przez prawo autorskie, zwłaszcza ze względu na jego wtórność wobec ogólnych warunków ubezpieczenia i normatywnie określone uwarunkowania. Nie można jednak całkowicie wykluczyć istnienia takiego „produktu ubezpieczeniowego”, który zostanie uznany za utwór, aczkolwiek *in casu*, a zwłaszcza w toku postępowania sądowego, ostateczna ocena wymagać będzie skorzystania z wiadomości specjalnych (przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego). Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie, nawet posiadanie przez sąd orzekający wiadomości specjalnych nie uchyła konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych⁷⁵, jak również dowód taki nie może być zastępowany zeznaniami świadków, a tym bardziej samych stron, nawet jeśli dysponują oni wymaganą wiedzą specjalistyczną⁷⁶.

Kwestią kluczową przy badaniu konkretnego „produktu ubezpieczeniowego” powinno być wstępne ustalenie, czy mamy do czynienia z „produktem ubezpieczeniowym” w znaczeniu nadanym przez rozporządzenie Ministra Finansów z 2 listopada 2010 r., czy też analizie podlegać będzie określony zbiór materiałów mających związek z działalnością ubezpieczeniową, jedynie potocznie, zwłaszcza dla celów marketingowych, zwany „produktem ubezpieczeniowym”. Im bardziej badany „produkt ubezpieczeniowy” jako całość, bądź poszczególne jego elementy, będzie stanowił wynik wcześniej istniejących norm czy wytycznych, tym bardziej swoboda twórcza przy jego kształtowaniu podlegać będzie ograniczeniu, co wpłynie na jego postrzeganie z perspektywy art. 1 ust. 1 pr. aut. Jednakże ze względu na aktualną linię orzecznictwa, koncentrującą się wokół poszukiwania najmniejszych⁷⁷ przejawów indywidualności w warstwie zarówno formy, jak i treści wytworu ludzkiego intelektu, liczyć się należy z możliwością uznania „produktu ubezpieczeniowego” za utwór. Zważywszy jednak na istniejące od dawna w doktrynie „stopniowanie” progu twórczości, ogólna

73. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo...*, op.cit., s. 54.

74. E. Ferenc-Szydełko, w: *Ustawa...*, op.cit., s. 48–49.

75. Wyrok SN z 23 maja 1986 r., IV CR 116/86, LEX nr 8760.

76. Wyrok SN z 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Wokanda 2000, nr 3, s. 7.

77. Por. wyrok SN z 25 maja 2011 r., LEX nr 794636 oraz D. Sokołowska, *Kreacja przez eliminację w prawie autorskim*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2012, z. 1, s. 5–18.

ocena „produktu ubezpieczeniowego” pozwoli zakwalifikować go co najwyżej do tzw. granicznej kategorii wytworów intelektu, tzn. takich, których zaliczenie do utworów w rozumieniu pr. aut. jest szczególnie sporne ze względu na „niski poziom twórczości”⁷⁸.

Wykaz źródeł

Literatura

- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2013.
- Cyran M., *Czy możliwa jest ochrona tzw. formatów telewizyjnych w polskim prawie autorskim – zarys zagadnienia w ujęciu komparatystycznym*, „Palestra”, 2006, nr 3–4.
- Darewska K., *Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia na usługi ubezpieczeniowe jako przedmiot prawa autorskiego*, „Prawo Asekuracyjne”, 2010, nr 1.
- Jasińska K., *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08*, LEX/el 2009.
- Karpowicz A., *Autor-wydawca. Podręcznik prawa autorskiego*, Warszawa 1994.
- Kopff A., *Dzieło sztuk plastycznych i jego twórca w świetle przepisów prawa autorskiego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rozprawy i studia, Kraków 1961.
- Korpała A., *Prawo autorskie. Orzecznictwo*, red. Stanisławska-Kloc A., Matlak A., Warszawa 2010.
- Markiewicz R., *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984.
- Orlicki M., *Kilka uwag o technice tworzenia ogólnych warunków ubezpieczenia*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, 2011, nr 1.
- Orlicki M., Pokrzywniak J., *Umowa ubezpieczenia – Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2008.
- Pinkalski Z., *Granice ochrony prawnoautorskiej – glosa do wyroku SN z 27.02.2009 r. (V CSK 337/08)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2010, z. 109.
- Piszcz A., *Komentarz do rozporządzenia z dnia 30 lipca 2007 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień zawieranych pomiędzy przedsiębiorcami prowadzącymi działalność ubezpieczeniową spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. Nr 137, poz. 964)*, LEX/el.
- Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Kraków 2005.
- Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz, tom I, Komentarz do przepisów prawnych o funkcjonowaniu rynku ubezpieczeń*, red. Brodecki Z., Serwach M., Glicz M., Warszawa 2010.
- Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz, tom II, Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów*, red. Brodecki Z., Serwach M., Glicz M., Warszawa 2010.
- Sokołowska D., *Piktogramy – agroformacje tworzone przez cropmakerów jako dzieła efemeryczne z gatunku land art w świetle prawa autorskiego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2009, z. 103.
- Sokołowska D., „*Omnis definitio periculosa*”, czyli kilka uwag o zmianie paradygmatu utworu, w: *Zarys Prawa Własności Intelektualnej*, red. Kępiński M., tom 1, *Granice prawa autorskiego*, Warszawa 2010.

78. J. Barta, R. Markiewicz, w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz* pod red. J. Barty i R. Markiewicza, Zakamycze 2005 r., s. 85–86.

Sokołowska D., *Ochrona słowa w prawie autorskim – glosa do wyroku SN z 22.06.2010 r. (IV CSK 359/09)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2011, z. 112.

Sokołowska D., *Kreacja przez eliminację w prawie autorskim*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2012, z. 1.

Szczepanowska-Kozłowska K., *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08*, Orzecznictwo Sądów Polskich, 2010, z. 3, poz. 3.

Szczepanowska M., *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008.

System Prawa Prywatnego, red. Radwański Z., tom 13, *Prawo autorskie*, red. Barta J., Warszawa 2003.

System Prawa Prywatnego, red. Radwański Z., tom 13, *Prawo autorskie*, red. Barta J., Warszawa 2007.

Traple E., *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979.

Tylec G., *Ochrona tytułu utworu w prawie autorskim*, Warszawa 2006.

Tylec G., *Glosa do wyroku SN z 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04*, Orzecznictwo Sądów Polskich, 2007, z. 6, poz. 67.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, red. Ferenc-Szydełko E., Warszawa 2011.

Orzecznictwo

Wyrok SN z 19 września 1935 r., I K 557/35, OSN 1936, poz. 109

Orzeczenie SN z 10 października 1938 r., I K 740/38

Wyrok SN z 18 listopada 1960 r., I CR 234/60, LEX nr 49788

Wyrok SN z 31 grudnia 1974 r., I CR 659/74

Wyrok SN z 8 lutego 1978 r., II CR 515/77, OSPiKA 1979, z. 3, poz. 52

Wyrok SN z 24 listopada 1978 r., I CR 185/78, LEX nr 8151

Wyrok SN z 23 maja 1986 r., IV CR 116/86, LEX nr 8760

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 września 1995 r., I Acr 620/95, LEX nr 62623

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 lutego 1996 r., I ACr 37/96, LEX nr 25498

Wyrok NSA w Krakowie z 19 lutego 1997 r., I SA/Kr 1062/96, LEX nr 29303

Wyrok NSA w Lublinie z 3 kwietnia 1998 r., I SA/Lu 274/97, LEX nr 33837

Wyrok NSA w Lublinie z 15 kwietnia 1998 r., I SA/Lu 306/97, LEX nr 33593

Wyrok NSA w Lublinie z 12 lutego 1999 r., I SA/Lu 29/98, LEX nr 36605

Wyrok NSA w Lublinie z 30 czerwca 1999 r., I SA/Lu 407/98, LEX nr 40048

Wyrok SN z 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Wokanda 2000, nr 3

Wyrok SN z 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00, OSNC 2003 r., nr 11, poz. 150

Wyrok SN z 15 listopada 2002 r., II CKN 1289/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 44.

Wyrok SN z 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, OSP z 2007 r., z. 6, poz. 67

Wyrok SN z 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 186

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2006 r., I ACa 1186/05, „Rzeczpospolita” z 12 maja 2006 r., nr 110, C4

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 listopada 2006 r., I ACa 490/2006, LEX nr 298567

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2008 r., I ACa 234/08, LEX nr 1120095

Wyrok SN z 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08, LEX nr 488738

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 maja 2009 r., I ACa 380/09, niepubl.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 grudnia 2009 r., I ACa 893/09, LEX nr 628223

Wyrok TSUE z 16 lipca 2009 r. w sprawie Infopaq International A/S przeciwko Danske Dagblades Forening, C-5/08 (Dz. Urz. UE C 220 z 12 września 2009 r., s. 7)

Wyrok SN z 22 czerwca 2010 r., IV CKS 359/09, Biuletyn SN 2010, nr 7

Wyrok SN z 25 maja 2011 r., II CSK 527/10, LEX nr 794636

Akty prawne

Ustawa z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (tekst jedn.: Dz. U. z 1935 r. Nr 36, poz. 260)

Ustawa z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim (Dz. U. Nr 34, poz. 234 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.)

Porozumienie w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelktualnej z dnia 15 kwietnia 1994 r. (TRIPS), załącznik do porozumienia w sprawie utworzenia Światowej Organizacji Handlu (WTO) (Dz. U. z 1996 r., Nr 32, poz. 143)

Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 197, poz. 1662)

Rozporządzenie Komisji (WE) nr 358/2003 z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym (Dz. Urz. WE L 53 z 28 lutego 2003 r., s. 8)

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 290)

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. Nr 124, poz. 1154 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 z późn. zm.)

Rozporządzenie Komisji (UE) nr 267/2010 z dnia 24 marca 2010 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do niektórych kategorii porozumień, decyzji i praktyk uzgodnionych w sektorze ubezpieczeniowym (Dz. Urz. UE L 83 z 30 marca 2010 r., s. 1)

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 2 listopada 2010 r. w sprawie zakresu informacji zawartych w rocznym raporcie o stanie portfela ubezpieczeń i reasekuracji zakładu ubezpieczeń (Dz. U. Nr 215, poz. 1409)

„Insurance product” as an object of copyright

The Act of Copyright and Related Rights contains in Article 1 clauses 1 and 2 the general definition of the work and an open catalogue of works, which, in particular as a result of numerous court decisions, has been extended with a few dozen new examples. However, so far, both in judicial decisions and in the doctrine, classification of the so-called insurance product has been of marginal significance from the copyright's point of view.

The analysis conducted in the article leads to the conclusion that due to the current trend in judicial decisions, which focuses on looking for the smallest signs of individuality both at the level of form and contents of human intellect's product, one should take into account the possibility that the "insurance product" will be recognised as a work. In view of the fact, however, that the doctrine for a long time has used the creativity threshold "grading", the general assessment of the "insurance product" will allow classifying it at most to the so-called borderline category of intellect's products, i.e. those in whose case classifying them as the work within the meaning of the copyright is particularly disputable, as a result of "low level of creativity".

Key words: copyright law, work, insurance product, definition, classification.

DR DOROTA SOKOŁOWSKA – adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Arbiter Komisji Prawa Autorskiego w latach 2010–2013.